

ZYGMUNT ŁUPINA

ur. 1929; Obrocz



| | |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie polityczne, studia, ZMP, śmierć Stalina |

Śmierć Stalina

Kiedy zmarł Stalin w marcu [19]53 roku, bardzo uroczyście i z żalem obchodziłem jego śmierć. Po pierwsze – złożyłem takie zobowiązanie na zebraniu, że dla uczczenia towarzysza Stalina zwerbuję dwu kandydatów do partii. I nie pamiętam czy zwerbowałem dwu, ale jednego na pewno. A drugie – zostało nas, kilkudziesięciu działaczy ZMP z UMCS-u, zaproszonych do Komitetu Miejskiego partii i dano nam takie zadanie: „Towarzysze! Do wszystkich kościołów lubelskich poszły pisma, że w dniu pogrzebu Stalina, o godzinie dziesiątej we wszystkich kościołach lubelskich mają dzwonić dzwony. Ale my nie wierzymy księżom, że będą dzwonić. Wy macie dopilnować. Macie pójść o godzinie wpół do dziesiątej, powiedzieć księdzu, że jesteście tu po to, żeby pomóc w dzwonieniu i dopilnować, żeby było dzwonione. Po dwu, a do Katedry trzech”. I ja zostałem wyznaczony do Katedry, to też zaufanie. I przyszedłem do zakrystii w Katedrze, był tam jakiś ksiądz, był kościelny i powiedzieli, że rzeczywiście takie pismo było. No i: „Czy my możemy pomóc, bo Pan jest tylko sam? A ile dzwonów jest na Wieży Trynitarzkiej?” „Cztery.” „O, to akurat nas jest trzech, Pan czwarty.” I byłem w tym momencie na Wieży Trynitarzkiej koło Katedry i dzwoniłem jednym z dzwonów. Z balkonu później widziałem jak w czasie dzwonienia ludzie na Królewskiej zatrzymywali się i w milczeniu tam jakiś czas stali.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2005-03-07, Lublin |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Redakcja | Aleksandra Bańkowska |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |